

Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

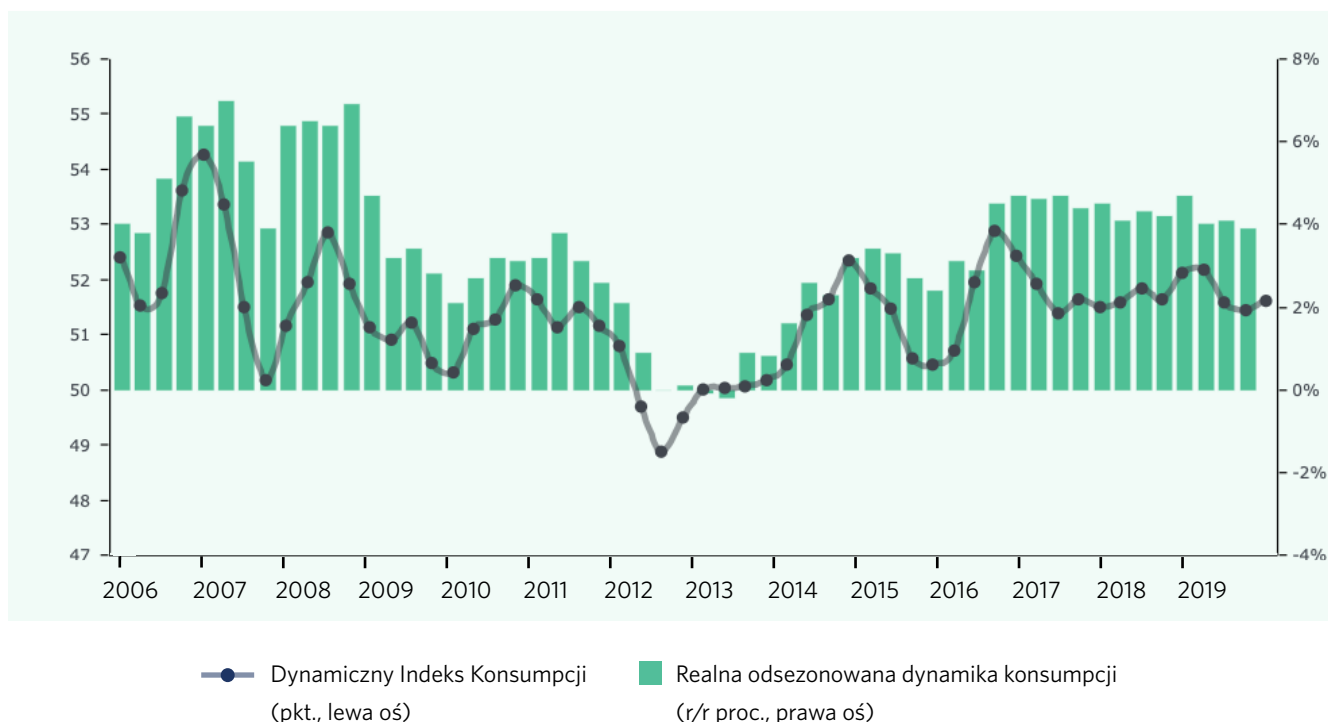
Styczeń 2020

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to nowy wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych Fundacji Polska Bezgotówkowa. Pozwala przewidzieć, jak będzie się kształtowała realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych. Wskaźnik publikowany jest co kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt. oznacza wzrost realnej konsumpcji z kwartału na kwartał, a wartości poniżej 50 pkt. oznacza jej spadek.

Oprócz głównego indeksu, publikujemy także sześć subindeksów DIK, obrazujących zmiany koniunktury w poszczególnych branżach polskiej gospodarki oferujących towary i usługi konsumentom – od sprzedawców żywności po fryzjerów czy restauratorów. Dzięki nim można łatwiej zrozumieć, z czego wynika spowolnienie w konsumpcji, a także ocenić jego trwałość.

W niniejszej analizie omawiamy wartość DIK w IV kwartale 2019 r. Opisujemy, czego dowiedzieliśmy się o tempie wzrostu spożycia prywatnego i dynamice PKB w tym okresie.

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2019 (r/r)



Źródło: Obliczenia własne.

Konsumpcja trzyma się mocno

Dane za IV kwartał 2019 r.

Wskaźnik DIK wzrósł do 51,6 pkt. To wartość nieznacznie wyższa od tej odnotowanej w III kw. (51,42 pkt) i na zbliżonym do tej z II kw. (51,56 pkt). Tym samym dane o wartości transakcji bezgotówkowych wskazują, że dynamika konsumpcji w Polsce utrzymuje się na stabilnym poziomie - taki poziom indeksu jest spójny ze wzrostem spożycia prywatnego w tempie około 4 proc. w skali roku. Oznacza to, że mimo pogorszenia koniunktury, wolniejszego wzrostu wynagrodzeń i obaw o dalsze wyhamowanie gospodarki w 2020 r., wydatki gospodarstw domowych wciąż rosły stosunkowo szybko, pozostając jedną z nielicznych składowych podtrzymujących dynamikę PKB.

Święta sprzyjały wzmoczonej konsumpcji żywności. Subindeks DIK w kategorii „Sprzedaż detaliczna” wzrósł w IV kw. do 52,4 pkt. z 51,2 pkt. w III kw. Dane o transakcjach bezgotówkowych potwierdzają zatem informacje GUS na temat sprzedaży w sklepach detalicznych zatrudniających 10 i więcej osób - tempo wzrostu obrotów w cenach stałych przyspieszyło w IV kw. do średnio 5,2 proc. w ujęciu rocznym z 4,8 proc. kwartał wcześniej, głównie za sprawą odbicia sprzedaży paliw i handlu w sklepach ogólnobranżowych, przy utrzymaniu dwucyfrowej dynamiki sprzedaży dóbr trwałego użytku (mebli czy sprzętu RTV i AGD). Potwierdza to nasze wcześniejsze prognozy, że załamanie sprzedaży we wrześniu 2019 r. miało charakter przejściowy, ale tempo wzrostu obrotów w sklepach pozostanie już trwale poniżej poziomów odnotowanych w I poł. 2019 r.

Podwyżki cen ograniczają sprzedaż usług rekreacyjnych. W I poł. 2019 r. usługi hotelarskie, gastronomiczne i rekreacyjne należały do najszybciej rosnących kategorii konsumpcji. Wynikało to z wysokiego wzrostu dochodów Polaków (także dzięki programowi 500+), których w coraz większym stopniu stać było na korzystanie z oferty rekreacyjnej. Jednak niedobór siły roboczej, przekładający się na

konieczność podwyżek płac w gastronomii czy hotelarstwie, zmusił tego typu firmy do podwyżek cen - ceny tych usług rosną obecnie w tempie powyżej 5 proc., czyli najwyższym od ponad dekady. To z kolei ogranicza popyt konsumpcyjny, na co wskazuje kolejny z rzędu spadek subindeksu DIK dla tej kategorii - tym razem poniżej granicy 50 pkt, kształtując się na poziomie 49,9 pkt. wobec 50,6 pkt. w III kw. 2019 r.

Usługi zdrowotne i edukacja pozostają motorem wzrostu konsumpcji. Wzrósł subindeks DIK w kategorii „Zdrowie i uroda” z 52,9 pkt. do 53,4 pkt. w IV kw. Warto zaznaczyć, że wzrost cen tego typu usług jest wolniejszy niż w przypadku usług rekreacyjnych, co wraz ze zmianami w nawykach konsumenckich, wynikających m.in. ze starzenia się społeczeństwa i większej skłonności do kształcenia ustawicznego, napędza popyt konsumpcyjny w tej kategorii. Co więcej, rozszerzenie programu 500+ w 2019 r. mogło skłonić rodziców do wysyłania dzieci na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne.

CO DALEJ

Nieznaczne odbicie wskaźnika DIK sygnalizuje, że tempo wzrostu konsumpcji w IV kw. 2019 r. ukształtowało się na poziomie zbliżonym do 3,9 proc. w ujęciu rocznym, odnotowanym w III kw. A jeżeli spojrzymy na dane w ujęciu kwartalnym, to po oczyszczeniu z czynników sezonowych dynamika konsumpcji powinna odbić do 1,3 proc. z 0,9 proc. w III kw. Wyhamowanie trendu spadkowego wskaźnika DIK sygnalizuje także, że nie należy spodziewać się znacznego załamania sprzedaży w pierwszych miesiącach 2020 r. Sprzyjając temu będzie podwyżka płacy minimalnej, wypłata 13. i 14. emerytury oraz dalszy nieznaczny spadek stopy bezrobocia (wyłączając sezonowy wzrost w miesiącach zimowych). W drugiej połowie roku spodziewamy się jednak obniżenia dynamiki konsumpcji na skutek wolniejszego wzrostu płac i utrzymania inflacji powyżej 3 proc., co będzie negatywnie rzutować na nastroje konsumentów.

Autor
indeksu



Adam Czerniak
Główny ekonomista
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA
INSIGHT

politykainsight.pl